

Jan Salm

PIENIĘŻNO, CZYLI MELZAK
PRZYCZYNEK DO BADAŃ I PYTAŃ

Ślady II wojny światowej są czytelne w krajobrazie wielu miast województwa warmińsko-mazurskiego. Ich krajobraz pozostaje często zdysharmonizowany, a współczesna struktura przestrzenna jest efektem niespójnych i niedoprowadzonych do końca procesów odbudowy. Podobnie niepełna pozostaje wiedza o historycznych przeobrażeniach tych ośrodków – rozplanowaniu i strukturze zabudowy. Dotyczy to zarówno okresu przed 1945 rokiem, jak i słabo rozpoznanych wątków dotyczących powojennej odbudowy – czasem bardzo interesujących, ale zapomnianych projektów. Znamiennym przykładem wspomnianych zjawisk jest warmińskie Pieniężno.

Nie będzie to precyzyjna, szczegółowa prezentacja, lecz garść spostrzeżeń i znaków zapytania dotyczących układu przestrzennego Pieniężna – jednego z najbardziej doświadczonych przez II wojnę i jej konsekwencje historycznych miast Warmii. Jednocześnie ośrodka, którego odbudowy w pierwszych dekadach po wojennym kataklizmie nie podjęto. W konsekwencji nie odzyskał miejskiego charakteru i utracił praktycznie całą zabudowę centrum.

Naturalnie w odniesieniu do terytorium dawnych Prus Wschodnich znaleźć można inne, bardziej napiętnowane przez historię miejsca – choćby te położone po rosyjskiej stronie tej podzielonej po 1945 roku historycznej krainy. Ale nawet na tym tle Pieniężno jest sugestywnym przykładem zaniechania i niekonsekwencji odnośnie do możliwości odbudowy. Dotyczy to także stopnia rozpoznania jego przeszłości, zwłaszcza wątków architektoniczno-urbanistycznych. Nie ma jednocze-

śnie wątpliwości, że miasteczko stanowić może atrakcyjny przedmiot różnorodnych badań. Do tego zawiera wciąż potencjalną szansę na pozytywną zmianę, bo nie zostało w pełni odbudowane, a teren staromiejski to w dużym stopniu pusta, niezagospodarowana łąka[1]. Temat podobnych, wciąż w skali kraju licznych ośrodków był poruszany w kilku publikacjach, choć niekoniecznie pod kątem figurującego w tytule miasta i interesujących nas tutaj najbardziej zagadnień konserwatorskich[2].

Pieniężno intrygowało mnie zawsze z jednego jeszcze powodu – to niegdyś ważne warmińskie miasteczko zostało w wyniku wojny i jej następstw pozbawione niemal wszystkich źródeł archiwalnych, w tym jakiegokolwiek dokładnego planu, ukazującego jego rozplanowanie przed wojennym kataklizmem[3]. Wraz z równoległą, kompletną utratą zabudowy czyni to z Pieniężna jedną z urbanistycznych „białych plam", miast bardzo słabo rozpoznanych odnośnie do ich rozwoju i dawnej struktury przestrzennej.

Czy miało to wszystko wpływ na sposób odbudowy? Pośrednio pewnie tak, ale jednocześnie trzeba zauważyć, że małe ośrodki miejskie nie tylko tego regionu nie były długo traktowane jako obszary wymagające szczególnej i starannej ochrony, a tym bardziej kompleksowych badań terenowych, poprzedzających inwestycje i oddziaływujących swymi wynikami na projekty[4].

Ale zacznijmy od szerszej konstatacji. Zbliżonej do Pieniężna atrakcyjności krajobrazowej i przyrodniczej nie ma zbyt wiele innych ośrodków regionu. Są tylko cztery podobne z racji eksponowanej lokalizacji: Jeziorany, Orneta, Pasłęk i Reszel. Pejzaż, a zwłaszcza przyroda i rzeźba terenu pełnią tu rolę wyjątkową i trwałą, nie można ich totalnie zmienić, ale zepsuć nowymi inwestycjami – i owszem!

1 J. Salm, *Zniszczenia wojenne jako czynnik determinujący krajobraz miejski na przykładzie ośrodków Polski północno-wschodniej. I co z tego wynika*, [w:] *Oblicza wojny*. T. 5. *Miasto i wojna*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2021, s. 385–404.

2 Zob. np. J. Salm, *W poszukiwaniu zapomnianej tradycji. Nowa architektura w historycznych ośrodkach Polski Północno-Wschodniej*, [w:] *Architektura współczesna w środowisku historycznym. Materiały polsko-niemieckiej konferencji. Pasłęk 26–29 października 1995*, red. R. Mikielewicz, Łódź: Wydawnictwo Politechniki Łódzkiej, 1996, s. 46–59; tenże, *Zur Kontinuität der Architektur kleiner historischer Ortschaften in Nordostpolen, Mare Balticum. Kultur, Geschichte, Gegenwart, Lüneburg 1999*, s. 63–75; tenże, *Miasta po trzykroć odbudowane. Koleje losu historycznych ośrodków miejskich Polski Północno-Wschodniej w XX wieku*, [w:] *Tożsamość miasta odbudowanego: autentyzm, integralność, kontynuacja. Materiały międzynarodowej konferencji naukowej, Gdańsk 10–11 maja 2001*, red. R. Cielątkowska, Gdańsk: Wydział Architektury Politechniki Gdańskiej, 2001, s. 107–112, 239–244; J. Domino, *Biskupiec, Dąbrówno, Kisielice, Miłomłyn, Susz, Zalewo. Szanse – brak szans*, Kurier Konserwatorski, nr 9/2010, s. 22–28; D. Sokołowski, *Miasta zdegradowane i potencjalne w województwie warmińsko-mazurskim*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, nr 2 (292), Olsztyn 2016, s. 243–260; Z. Czernik, *Architektura w obliczu wojennych zniszczeń. Odbudowa miast wschodniopruskich w PRL*, [w:] *Między formą a ideologią. Architektura XX wieku w Polsce*, red. E. Perlińska-Kobierzyńska, Warszawa: Wydawnictwo Ciekawe Miejsca.net, 2012, s. 147–164.

3 Cały czas liczę, że odnajdzie się gdzieś przedwojenny plan z naniesionym układem parcelacyjnym starego miasta, ale do próby jego odtworzenia powinny posłużyć także dostępne dziś komputerowe programy.

4 M. Wielgus, *Historia badań archeologicznych starych miast województwa olsztyńskiego*, [w:] *Badania archeologiczne starych miast Warmii i Mazur a problemy ich rewaloryzacji. Materiały z konferencji Wykno 12–14 XI 1997*, Nidzica: NFR Nida; Milanówek: Michalska i Partnerzy, 1998, s. 37–40. Tam także inne teksty dotyczące tej problematyki.



1. Pieniężno. Widok na stare miasto przed 1894 rokiem. Źródło: ISPAN, nr 057729, widok starego miasta od południowo-zachodniej.

Przynajmniej przed takimi zniszczeniami krajobrazowymi Pieniężno w sporej części się po 1945 roku obroniło. Są na to argumenty w postaci zachowanych składników miejscowego krajobrazu kulturowego, w głównym stopniu uwarunkowanego topografią i przyrodą. Tworzą je: miejscami wąska, głęboka na blisko 30 metrów dolina rzeki Wałszy, strome skarpy, rozrosła zieleń i strzelająca nad nią bryła neogotyckiego kościoła z wyniosłą, dołem średniowieczną wieżą, a obok skrzydło dawnego kapitulnego zamku. Naprzeciw tej historycznej sylwety pną się pod niebo trzy przęsła mostu kolejowego łączącego brzegi doliny. Ten świetny zabytek pruskiej myśli inżynierskiej z 1884 roku wysadzono w końcu ostatniej wojny, ale obecna konstrukcja powtarza jego pierwotną formę. To zresztą budowla traktowana słusznie jako symbol miasta, warta niewątpliwie dalszego rozpropagowania pod względem turystycznym. Most i sylweta miasta tworzyły kiedyś wspaniałą kompozycję.



2. Pieniężno. Panorama miasta i wiaduktu od południowego zachodu. Fot. P. Horn, 1888. Źródło: IS PAN, nr 0000113630.



3. Pieniężno. Widok starego miasta od zachodu, 1967. Fot. Zbyszko Siemaszko.
Źródło: https://archiwum.zabytek.pl/pl/fototeka/21701 [data dostępu: 8 listopada 2022].

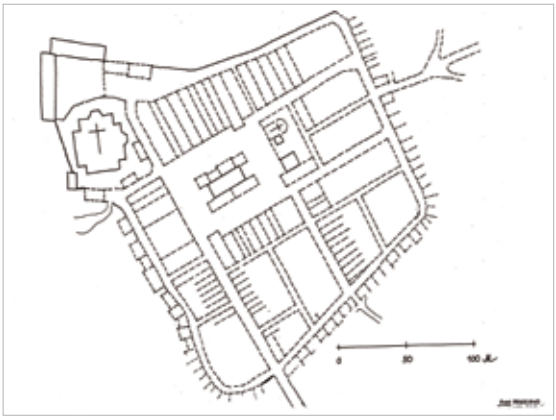
A co czeka nas za obiecującą sylwetą zamku i kościoła? Dalej czar pryska, bo brakuje materialnej struktury miasta – zwartego, opartego o klarowny plan, aktywnego organizmu. Zastępuje je obszar, którego sposób zabudowy w niewielkim stopniu nawiązuje do układu przestrzennego sprzed 1945 roku. Jest w jakimś stopniu centrum miejscowości, ale nie śródmieściem, bo Pieniężno swą spójność przestrzenną w wyniku zniszczeń wojennych, rozbiórek i fragmentarycznej odbudowy kompletnie utraciło.

Publikacje na temat problematyki architektoniczno-urbanistycznej Pieniężna/Melzaku/Mąkoworów pozostają dość skromne[5]. Nie ma to warmińskie miasteczko dobrej, profesjonalnej monografii, ani niemieckiej, ani polskiej. Oszczędnie charakteryzuje zabytki miasta zarówno inwentarz Adolfa Boetticchera[6], jak i kolejne edycje katalogu Georga Dehio[7]. Dlatego bazuję w niniej-

5 L. Czubiel, T. Domagała, *Zabytkowe ośrodki miejskie Warmii i Mazur*, Olsztyn: Pojezierze, 1969, s. 263–266.
6 A. Boetticher, *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Ostpreußen*, H. IV, Das Ermland, Königsberg 1894, s. 177–186.
7 *Dehio-Handbuch der Kunstdenkmäler West- und Ostpreußen. Die ehemaligen Provinzen West- und Ostpreußen (Deutschordensland Preußen) mit Bütower und Lauenburger Land*, bearb. von M. Antoni, München; Berlin: Dt. Kunstverlag, 1993, s. 406, 407.

szym artykule głównie na danych zamieszczonych Katalogu Zabytków Sztuki w Polsce[8]. Źródła kartograficzno-ikonograficzne dotyczące dawnego Melzaku omówił swego czasu Andrzej Rzempołuch w świetnym tekście zamieszczonym w „Spotkaniach z Zabytkami"[9]. Mimo upływu 35 lat (sic!) niewiele się od tego czasu pod względem stanu wiedzy o mieście nad Wałszą zmieniło, choć niektóre wspomniane przez niego archiwalia udało się w międzyczasie odnaleźć.

Uznaje się, że miasto zostało założone przez kapitułę warmińską około 1301––1304 roku, choć przywilej wystawiono dopiero w 1312[10]. Od lokacji kluczowe składniki planu nie ulegały zasadniczym przemianom. W dużym stopniu wynikało to z topografii – miasto zajęło obszar ulokowany bezpośrednio nad zakolem rzeki. Stąd też z dwóch stron jego granice były nienaruszalne, wyznaczały je nadrzeczne skarpy. Do wyznaczenia pozostałych – od wschodu i południa – wykorzystano zapewne przebieg naturalnych cieków zasilających niegdyś rzekę. Parowy, którymi płynęły, dostosowano do planowanych ciągów obwarowań, tworząc w oparciu o nie fosy. Teren miasta lokacyjnego zajął około 4,5 ha i mimo wspomnianej specyfiki ukształtowania terenu uzyskał dość regularne rozplanowanie z czworokątnym rynkiem i regularną siatką ulic. Przywoływane niekiedy podobieństwa z Pasłękiem wydają się niesłuszne[11]. Przynajmniej do czasu podjęcia odpowiednich badań archeologicznych należy zgodzić się ze starszymi hipotezami, że ulokowany w narożniku północno-zachodnim zamek i może działka parafialna objęły teren domniemanego pruskiego grodu czy też osiedla[12]. Resztę planu miasta podporządko-



4. Pieniężno. Próba odtworzenia rozplanowania starego miasta przed 1945 rokiem. Oprac. Jan Salm, 2021.

8 *Braniewo, Frombork, Orneta i okolice*, oprac. aut. M. Arszyński i M. Kutzner, Katalog Zabytków Sztuki w Polsce, Seria Nowa, t. II, z. I, Województwo elbląskie, red. M. Arszyński i M. Kutzner, Warszawa: Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, 1980, s. 167–174. Dalej: KZS w P.

9 A. Rzempołuch, *Pieniężno*, Spotkania z Zabytkami, nr 4/1987, s. 36–38.

10 *Państwo zakonu krzyżackiego w Prusach. Władza i społeczeństwo*, pr. zbior., Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2008, s. 189.

11 A. Rzempołuch, *Przewodnik po zabytkach sztuki dawnych Prus Wschodnich*, Olsztyn: Remix, 1992, s. 41.

12 KZS w P, dz. cyt., s. 168.

wano topografii i układowi komunikacyjnemu, czyli spotykającym się na cyplu ponad Wałszą traktom: drodze z Królewca i Braniewa oraz szlakowi na Ornetę i Pasłęk. Średniowieczna koncepcja planistyczna przewidziała wprowadzenie elementów regularnych: ortogonalnej sieci ulicznej, czworokątnego placu rynkowego i stypizowanych „kwartałów" z charakterystycznym systemem wewnętrznych ulic gospodarczych na planie litery T. Zastosowano je w blokach położonych po południowej i wschodniej stronie placu rynkowego, głównego składnika struktury urbanistycznej i miejsca przecięcia w obrębie lokacji wspomnianych tranzytowych szlaków[13]. Podobny sposób kształtowania wewnętrznych układów komunikacyjnych występuje w wielu ośrodkach krzyżackiego państwa lokowanych w XIII–XIV wieku, na przykład w Pasłęku, Świętej Siekierce czy Gierdawach[14]. Można przypuszczać, że rozwiązanie to wynikało z praktycznych względów, zapewniało sprawną obsługę wnętrz kwartałów i dostęp do gospodarczych zapleczy parcel. W przypadku Pieniężna warto zwrócić uwagę na dokonane ukośnie „przycięcie" południowych bloków, dopasowane do naturalnej granicy terenu miasta. O zasadach planowania miast Ordenslandu wiemy bardzo mało, ograniczam się więc tylko do zwrócenia uwagi na ten przypuszczalny kompromis między pierwotną, teoretyczną „geometrią" a warunkami naturalnymi, co chyba często w planach średniowiecznych lokacji występuje[15]. Melzak uzyskał w ciągu XIV wieku mury z dwiema bramami: Braniewską i Ornecką, uzupełniającymi je furtami (między innymi Młyńską obok fary) i najpewniej 12 basztami[16]. Nie znamy pierwotnego wyglądu bram, ale na podstawie planu z XVII wieku można sądzić, że przynajmniej południowa, Ornecka, została z czasem (może w XV wieku?) rozbudowana o przedbramie. To w miarę dobre rozpoznanie obwarowań zapewniają dwa przekazy archiwalne wspomniane już przez Andrzeja Rzempołucha: pochodzący z połowy XVII wieku, przypuszczalny projekt budowy bastionowych obwarowań z zaznaczonym przebiegiem średniowiecznych murów oraz widok miasta od północy pochodzący z około 1750 roku i łączony z parą rysowników – Johannem Dewitzem i Benedyktem Hermannem[17]. To drugie źródło przedstawia widok na miasto od północnego wschodu. Uwagę prócz zwartej, bezwieżowej bryły zamku zwraca Brama Braniewska i dwie baszty flankujące narożniki wschodniego odcinka obwarowań. Pewnie ich relikty, podobnie jak inne elementy systemu obronnego miasta, zachowały się do dziś pod ziemią i czekają na ochronę, badania i być może odpowiednią ekspozycję.

13 Rozstaj dróg funkcjonował też na zewnątrz murów i ulokowany był między przeprawą rzeczną na Wałszy i Bramą Braniewską.

14 J. Salm, *Ostrożna introdukcja do badań nad urbanistyką ziem pruskich*, Studia Angerburgica, t. 18/2021, s. 15, 16.

15 J. Salm, *Lokacje miejskie w Państwie Krzyżackim – zagadnienia urbanistyczne* (złożone do druku).

16 Dzięki przekazom z XVII i XVIII w. znana jest struktura obwarowań, ich przebieg oraz plany bastionowych modernizacji (nigdy zapewne niezrealizowanych).

17 Szczęśliwie negatywy obu rysunków odnaleziono i przechowywane są wraz z innymi materiałami z dawnych zbiorów Konserwatora Prowincjonalnego Wschodnich Prus w archiwum Instytutu Sztuki PAN w Warszawie (sygn. 057728 i 057838).



5. Pieniężno. Koncepcja modyfikacji obwarowań miasta z połowy XVII wieku.
Źródło: IS PAN, nr 057728.



6. Pieniężno. Widok na stare miasto od północy.
Rys. J. Dewitz i B. Hermann, ok. 1750.
Źródło: IS PAN nr 057838.

Także rynek melzacki utrzymał aż do swego kresu – pożogi w 1945 roku – ustalony w średniowieczu czworoboczny kształt (mniej więcej 70 x 90 metrów) z centralnie ulokowanym blokiem ratuszowym[18]. Jego rdzeniem była w części jeszcze średniowieczna, wielokrotnie przebudowywana siedziba władz miejskich i równocześnie hala targowa w parterze, otaczana stopniowo budami, które przekształciły się z czasem w domy mieszkalne z handlowymi przyziemiami. Całość tworzyła do zniszczenia w 1945 roku bardzo malowniczy zespół zabudowań.

Główny plac Pieniężna wymaga charakterystyki, zwłaszcza że dotąd takowej nie otrzymał. Oczywiście trzeba będzie ten opis korygować i uzupełniać. Dla mnie zagadkę stanowi na przykład rynkowy narożnik z wlotem ul. Orneckiej.

18 Precyzyjne wymiary rynku są trudne do ustalenia z powodu wyburzenia zabudowy i wycofania linii zabudowy w stosunku ich przebiegu sprzed 1945 r.

W pierzei północnej rynku stało do 1945 roku 9 budynków. Jej skrajną, zachodnią działkę przy ulicy prowadzącej do zamku zajmowała szkoła parafialna, ale nie wiadomo, czy była to lokalizacja wywodząca się jeszcze ze średniowiecza, czy późniejsza. To jedyna pierzeja, która zachowała jeszcze do 1945 roku zwartą zabudowę szczytową w postaci 6 domostw. Pierzeję wschodnią wypełniał zaopatrzony w smukłą dzwonnicę kościół protestancki z lat 1851––1854 i dwa domostwa. Świątynię, wyburzoną ostatecznie już po wojnie, ulokowano w miejscu 2–3 parcel zajmowanych pierwotnie przez mieszczańską zabudowę. Tak więc po wschodniej stronie rynku mogło się znajdować pierwotnie 5 lub 6 działek (być może jeszcze średniowiecznych – dwuprętowych). Po południowej stronie placu stało 9 kamienic (nr 18–26) o wystroju architektonicznym pochodzącym z drugiej połowy XIX wieku. W pierzei zachodniej ulokowano 5 budynków[19]. I w tej części rynku obok kilku wąskich (prętowych?) działek znajdowały się dwa domostwa zbudowane na połączonych parcelach: kamienica Materna (nr 27) i hotel Deutsches Haus (nr 29).



7. Pieniężno. Południowa pierzeja rynku około 1900 roku. Źródło: Zbiory Wojciecha Kujawskiego.

Zupełnie indywidualnym, odmiennym od innych miast regionu rozwiązaniem były ulokowane w narożnikach rynkowego czworokąta trzy kamienice, zaopatrzone w trójarkadowe podcienia i wysunięte w stosunku do pierzei około 3,5–4 metrów. Domy te flankowały wloty trzech ulic prowadzących na rynek: Kościelnej (numeracja nieustalona), Pocztowej (nr 17) i Orneckiej (nr 26). Czy były w nich zlokalizowane pierwotnie jakieś szczególne funkcje, na przykład karczmy czy domy zajezdne, nie da się obecnie stwierdzić. Nie wiadomo

19 W trakcie podjętych badań nie natrafiłem na fotografię archiwalną przedstawiającą południowo-zachodni narożnik placu rynkowego, nie potrafię więc określić, gdzie kończyła się pierzeja rynkowa i zaczynała zabudowa ul. Orneckiej. Rozdzielała je uliczka prowadząca do murów, także trudna do lokalizacji.

zresztą, od kiedy budynki te miały układ podcieniowy, który przetrwał do ponurych wydarzeń zimy 1945 roku. Pytanie, z czego wynikała ich lokalizacja i odmienna od reszty forma zabudowy? Przypuszczam, że pomijając jeszcze być może średniowieczny gabaryt tych parcel, podcieniowe domy wzniesiono tu w trakcie jednej z odbudów po pożarach końca XVIII lub wczesnych dekad XIX wieku. Można również spekulować, czy cały rynek otaczała w pierwszych wiekach po lokacji podcieniowa zabudowa i wspomniane kamienice z arkadami były jej reliktem. Tak sugerują niektóre źródła[20]. Analiza urbanistyczna placu wyklucza raczej taki wariant choćby ze względów komunikacyjnych – przewężenia wlotów ulic prowadzących na rynek.

Interesująca pozostaje nie tylko kwestia gabarytów wspomnianych parceli przyrynkowych, ale też wielkości miasta widzianego poprzez rozmiary działek. Badania na ten temat przeprowadził na podstawie skromnych archiwaliów Thomas Lewerenz, choć nie dysponował odpowiednim materiałem kartograficznym[21]. Wedle jego ustaleń na podstawie danych z 1772 roku w mieście znajdowały się 144 budynki (*36 ganze* i *108 halbe Häuser*). Badacz sugeruje, że w sumie przekłada się to na *90 Erben* (dziedzictw) o szerokości dwóch prętów (*2 Ruten*). To ważne ustalenia, wymagające jednak weryfikacji drogą dalszych badań. Można podjąć próbę konfrontacji wyników studiów Thomasa Lewerenza z dostępnymi planami geodezyjnymi, by sprawdzić rzeczywistą „pojemność" terenu staromiejskiego. Orientacyjne, wymagające weryfikacji obliczenia wskazują, że przed wojną w pierzejach ulicznych (nie licząc głównie gospodarczej zabudowy we wnętrzach kwartałów, niejednolitej funkcjonalnie zabudowy przymurnej i bloku śródrynkowego) znajdowało się około 115–120 domów[22]. Uwzględniając obiekty wzniesione wzdłuż murów, można przyjąć, że łącznie na terenie staromiejskim przed końcem II wojny funkcjonowało około 150 domostw[23]. To oczywiście nie potwierdza ani nie obala ustaleń Thomasa Lewerenza.

Jak wspomniałem, formy zabudowy melzackiego starego miasta były bezpośrednio przed jego pożogą tylko pozornie dość zbliżone. Dotyczy to zarówno domniemanego układu, jak i oblicza poszczególnych kamienic, znanego z ikonografii. Występowały na jego obszarze domy o wydłużonym planie, ale też o „płytkich" rzutach, zapewne o proweniencji XIX-wiecznej. Były to, jak

20 K. Hauke, *Das Bürgerhaus in Ost- und Westpreußen*, Tübingen: Wasmuth, 1967, s. 143. Co interesujące, w przedwojennych charakterystykach zabudowy rynku wymieniane są tylko dwa, spośród w rzeczywistości trzech zachowanych wtedy podcieniowych domów.

21 Th. Lewerenz, *Die Größenentwicklung der Kleinstädte in Ost- und Westpreußen bis zum Ende des 18. Jahrhunderts*, Wissenschaftliche Beiträge zur Geschichte und Landeskunde Ostmitteleuropas, Nr. 101., Marburg/Lahn, 1976, s. 69, 74, 132.

22 Dane te wymagają uściślenia drogą szczegółowych badań, bowiem na potrzeby niniejszego artykułu opierałem się na fotografiach archiwalnych niepokrywających całości terenu staromiejskiego.

23 W tej pobieżnej analizie wykorzystałem *Adressbuch des Kreises Braunsberg. Ausgabe 1930*, Braunsberg 1930, s. 181–208.

wspomniałem, domy kalenicowe i szczytowe, niekiedy o dachach naczółkowych. Budynki o układach kalenicowych dominowały przy rynku. Wyjątkiem były wspomniane trzy kamienice podcieniowe, a prócz nich szkoła i sześć sąsiadujących z nią domów w pierzei północnej. Analiza ikonografii ujawnia jednocześnie, że przy pozostałych ulicach funkcjonowało przed 1945 rokiem sporo bardzo skromnych, bezstylowych, głównie szczytowych domostw. Oprócz charakterystycznego, znanego z ikonografii zespołu 9 domów we wschodniej pierzei ul. Łaziennej (d. Baderstrasse), podobne budynki znajdowały się między innymi po obu stronach ul. Orneckiej (Wormditterstr.) i w północnej pierzei ul. Kościelnej.



8. Pieniężno. Wschodnia pierzeja ul. Łaziennej około 1930 roku. Źródło: Karl Hauke, „Das Bürgerhaus in Ost- und Westpreußen", Tübingen: Wasmuth, 1967.

Na obecnym etapie badań nie wiemy zupełnie nic na temat ewolucji zabudowy Pieniężna przed 1945 roku[24]. Faza średniowieczna pozostaje kompletnie nieznana prócz spekulacji wspomnianego Thomasa Lewerenza. W okresie międzywojennym brakowało już zachowanych domostw o zewnętrznych formach barokowych, nie mówiąc o starszych[25]. Zapewne był to efekt często dotykających miasto pożarów. Wzmiankowany już Katalog Zabytków Sztuki podaje daty: 1666, 1703, 1787, 1813, 1829, 1847, a to z pewnością tylko największe z tych kataklizmów[26]. Jak sugeruje Wojciech Wółkowski, istotne zmiany w budownictwie miast regionu zaszły po I rozbiorze wraz z wprowadza-

24 Także z tego powodu wielką szkodą do poznania historii miasta był brak badań archeologicznych dla tego obszaru, poprzedzających budowę bloków w latach 1986–1996.
25 We wspomnianym inwentarzu topograficznym A. Boettichera (s. 186) zamieszczono rysunek przedstawiający fragment fachwerkowej elewacji budynku z XVIII w. (?). Natomiast w archiwum IS PAN w Warszawie przechowywany jest negatyw ukazujący inny szkieletowy dom z charakterystyczną boczną galerią na piętrze (sygn. 057743). W międzywojniu te budynki nie były już zachowane i trudno ustalić ich lokalizację na terenie miasta.
26 KZS w P, dz. cyt., s. 168.

niem pruskich przepisów budowlanych[27]. Pewnie wówczas, i potem w pierwszej połowie XIX wieku, zaszła totalna wymiana zabudowy szkieletowej na murowaną. Nie można wykluczyć, że na przełomie XVIII i XIX wieku powstały od podstaw albo zostały przebudowane w duchu uproszczonego klasycyzmu wspomniane kamienice podcieniowe przy rynku i inne staromiejskie domostwa. Zastosowane w nich rozwiązania (układ elewacji, naczółkowe dachy) nawiązują do podobnych obiektów wznoszonych w tym czasie między innymi w Ornecie i innych miastach. Fotografie archiwalne wskazują, że tego typu domostw znajdowało się na melzackim starym mieście więcej. Być może właśnie z tym okresem łączyć trzeba wspomniany już charakterystyczny zespół zabudowy wschodniej pierzei ul. Łaziennej (Baderstrasse) w postaci szczytowych, dwukondygnacyjnych domostw na wąskich parcelach.

Niewiele wiemy o zabudowie przedmieść. Do końca wojny zachowywały one interesujący układ planistyczny z systemem starych dróg prowadzących do dawnych bram miejskich (dziś ich przebieg jest zatarty). Leżące bezpośrednio za linią murów główne – wschodnie – przedmieście zostało jednak kompletnie zniszczone i utraciło prócz zabudowy także charakterystyczny układ ulic wiodących do głównego traktu i osi tego przedmieścia, ulicy Królewieckiej (Königsbergerstrasse). A to właśnie przy niej grupowała się interesująca zabudowa z przełomu XIX i XX wieku. Marian Arszyński i Marian Kutzner wspominają enigmatyczny zespół domów rzemieślniczych, przedstawiany jako *stypizowana, szeregowa zabudowa ulicy tkaczy zrealizowana po pożarze 1787 kosztem pruskiej kasy pożarowej i wg projektu berlińskiego*[28]. Katalog nie podaje ich lokalizacji i mam wciąż kłopot z jej ustaleniem.

Oblicze architektoniczne centrum miasta ukształtowało się ostatecznie w drugiej połowie XIX i początkach kolejnego stulecia. Fasady kamienic uzyskały wtedy dość konwencjonalny, historyzujący wystrój. Za najistotniejsze inwestycje tego okresu trzeba uznać budowę przyrynkowego kościoła dla ewangelików (połowa XIX wieku) i przebudowę być może już wtedy istniejącej szkoły katolickiej (Volksschule) w północno-zachodnim narożu rynku, w wyniku czego uzyskała monumentalną bryłę i wystrój w duchu uproszczonego, romantycznego gotyku. Oczywiście nie można zapominać o kompletnej przebudowie fary (1895–1896)[29]. Przypuszczam, że jakieś prace konserwatorskie i porządkowe podjęto przed wojną w bloku ratuszowym, ale nie udało mi się uzyskać na ten temat konkretnych danych.

27 W. Wółkowski, *Przemiany budowlane miast południowej i wschodniej Warmii w drugiej połowie XVIII wieku i na początku XIX w.*, Warmińsko-Mazurski Biuletyn Konserwatorski, nr 6/2014, s. 6–21.
28 KZSwP, *Braniewo, Frombork, Orneta i okolice*, dz. cyt., s. XXI, 168, 169.
29 Tamże, s. 169–171.



9. Pieniężno. Kościół parafialny po przebudowie, fot. z około 1930 roku. Źródło: „Unser Ostpreußen", Bielefeld u. Leipzig 1935, s. 19.

Fundamentalną cezurą dla Pieniężna jest styczeń 1945 roku. Nie miejsce tu na ocenianie zniszczeń: podpaleń dokonanych wtedy przez Rosjan ani późniejszych dewastacji i rozbiórek przeprowadzonych już w czasach polskich. Tak się stało i nic tego nie zmieni. Co istotne, kompletnie zniszczony i wyjałowiony funkcjonalnie został w tym czasie najważniejszy, decydujący o egzystencji i obliczu miasteczka, obszar położony na zachód od dzisiejszych ulic 1 Maja i Wolności. Utracono w ten sposób całe, dotychczasowe śródmieście Pieniężna. Ostatecznie z dawnej zabudowy przetrwało prócz kościoła Świętego Piotra i Pawła i plebanii w zachodnim murze obronnym tylko kilka budowli. Były to: zachodnie, główne skrzydło zamku (spalone, ale odbudowane w stanie surowym około 1960 roku), dzwonnica wyburzonego kościoła ewangelickiego i dom parafialny. Zachowane też zostały nikłe fragmenty murów obwodowych ratusza. Tyle pozostało ostatecznie z tkanki historycznego centrum. Paradoksalnie, czas pożogi przetrwały do dziś fragmenty lipowych obsadzeń pierzei rynkowych.

Trudno sprecyzować, kiedy teren starego miasta został ostatecznie odgruzowany, to znaczy, w którym roku usunięto pozostałości zniszczonej zabudowy, zacierając jednocześnie historyczne rozplanowanie i układ działek. Czytelne jeszcze po wojnie, zwłaszcza po rozbiórkach, były zapewne relikty murów obronnych, których przebieg stopniowo ulegał zanikowi, zwłaszcza w trakcie porządkowania terenu staromiejskiego i wywozu pozyskanej cegły[30]. Utrzymano jednak lokalizację placu rynkowego i położenie głównych ciągów ulicznych. Stosunkowo wcześnie, bo w 1948 roku, sporządzony został przez pracowników i studentów Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej „Uproszczony Plan Zagospodarowania", który posłużyć miał do odbudowy i rozwoju miasteczka[31]. Nie wiadomo, na ile kierowano się później jego ustaleniami, nie był

30 Zachował się nikły relikt muru po zachodniej stronie dawnej Bramy Orneckiej i słabo czytelne ślady narożnika obwarowań od południowego wschodu.

31 H. Adamczewska-Wejchert, K. Wejchert, *Małe miasta. Problemy urbanistyczne stale aktualne*, Warszawa: Arkady, 1986, s. 180. Zespół planów dotyczący Pieniężna przechowywany jest w zbiorach Zakładu Historii Architektury Polskiej PW.

to bowiem okres zbyt pomyślny dla historycznego centrum Pieniężna. Przez kolejne kilka lat historia milczy o inwestycjach na terenie dzielnicy staromiejskiej.

Najpewniej około 1960 roku powstał plan zagospodarowania przestrzennego, co nie spowodowało jednak w dalszym ciągu konkretnych działań inwestycyjnych w dawnym śródmieściu. W ramach tego opracowania wykonano dokumentację dotyczącą historii miasta i jego zabytków[32]. Najpewniej na przełomie lat 60. i 70. XX wieku (brak dokładnej daty) wzniesiono na skraju terenu staromiejskiego toporny pawilon handlowy, a w 1985 roku zbudowano plebanię przy kościele Świętego Piotra i Pawła, zaopatrzoną w charakterystyczne, drewniane pseudobalkony i trójkątne wykusze[33]. Umieszczono ją w narożu rynku, ale nie na działce dawnej szkoły parafialnej, tylko w miejscu dawnej zabudowy zachodniej pierzei[34]. Około 1975 roku powstały kolejne opracowania urbanistyczno-architektoniczne dla terenu staromiejskiego[35]. Realizacji tych projektów jednak nie podjęto. W 1988 roku zaczęto odbudowę ratusza, będącego od 1945 roku zaawansowaną ruiną. Inwestycja ta nie została dotąd zakończona, a budynek zabezpieczony „w stanie surowym" i nakryty ceramicznym dachem z odtworzoną sygnaturką powoli podupada[36].

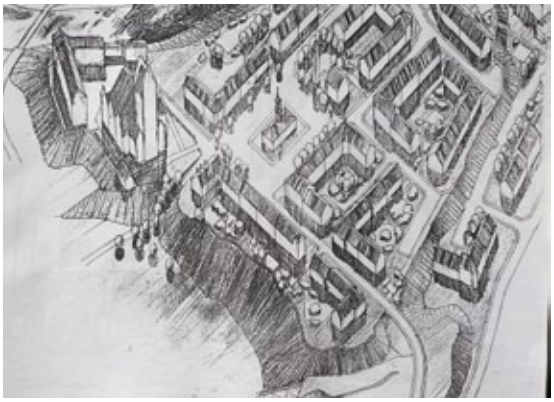


10. Pieniężno. Ratusz po częściowej odbudowie po zniszczeniach w 1945 roku. Widok od zachodu. Fot. Jan Salm, około 2010.

32 A. Osiński, Pieniężno. Studium Planu Zagospodarowania. Cz. I. Dokumentacja kartograficzna, historia miasta i zabytków, Gdańsk 1960. Dokumentacja w archiwum WUOZ w Elblągu.
33 Wedle ustaleń K. Kielocha projekt plebanii powstał także w Biurze Proj. Bud. Wiejskiego „Budrolprojekt" z Gdańska i zainicjował działalność tej firmy w Pieniężnie.
34 Kompletnie nie wiadomo, czym kierowano się przy tej decyzji.
35 E. Michalski, Pieniężno. Studium urbanistyczno-architektoniczne osiedla „Stare Miasto", Biuro Projektowo-Badawcze Budownictwa Ogólnego „Miastoprojekt", Olsztyn 1974; T. Tomaszewski, Pieniężno. Studium programowo-przestrzenne osiedla mieszkaniowego „Stare Miasto", Gdańsk 1977.
36 W. Chodkowska, *Ratusze warmińskie*, Renowacje i Zabytki, 4 (76)/2020 s. 118.

W latach 80. powstał zamysł aktywizacji terenu staromiejskiego przez wprowadzenie na jego teren osiedla bloków mieszkalnych[37]. Jako pierwsze, w latach 1986–1988, wzniesiono budynki po obu stronach ul. Orneckiej (ul. Ornecka 2A–D i Ornecka 3A–C i 3D–F)[38]. We wczesnych latach 90. XX wieku (najpewniej 1990–1992) powstaje nawiązująca do historycznego rozplanowania całościowa wizja odbudowy starego miasta. Projekt wykonało Biuro Projektowania Budownictwa Wiejskiego „Budrolprojekt" w Gdańsku, a jego autorem był architekt Krzysztof Kieloch przy współpracy arch. Jana Dąbrowskiego[39]. Najpierw powstała północna pierzeja rynku złożona z dwóch prefabrykowanych budynków (Rynek 10 A–C i 4 A–E). Ostatnim jak dotąd obiektem zrealizowanym na starym mieście był wielorodzinny blok (30 mieszkań) w zachodniej pierzei rynku (Rynek 12A–D). Jego projekt opracowano w 1988 roku we wspomnianym gdańskim biurze, a jego autorami byli wymienieni wyżej architekci. Budynek przekazano lokatorom latem 1993 roku, a w 1996 ukończono od południa segment D, leżący już w układzie ul. Orneckiej[40].

Powstała na przełomie lat 80. i 90. XX wieku koncepcja arch. Krzysztofa Kielocha wydaje się bardzo interesującym rozwiązaniem odnośnie do metody podejścia do historycznego układu przestrzennego. Zespół projektowy, choć pozbawiony odpowiednich wytycznych konserwatorskich i ograniczony prefabrykacją, stworzył własne, autorskie rozwiązania architektoniczne dla zabudowy staromiejskiej[41]. Jednocześnie zaproponowano przywrócenie systemu staromiejskich kwartałów opartych w części o dawny układ ulic.



11. Pieniężno. Projekt odbudowy starego miasta – aksonometria (szkic całego układu), arch. Krzysztof Kieloch, około 1990. Źródło: zbiory Krzysztofa Kielocha.

37 K. Kieloch, Pieniężno. Projekt koncepcyjny osiedla „Stare Miasto", Gdańsk 1988. Dokumentacja w archiwum WUOZ Elbląg. Za pomoc w uzyskaniu informacji o zasobach archiwalnych znajdujących się zbiorach tego urzędu i dotyczących Pieniężna dziękuję pani Monice Maksymiuk.

38 Wedle ustaleń mgr. inż. arch. K. Kielocha projekt powstał we wzmiankowanym wcześniej Biurze Proj. Bud. Wiejskiego „Budrolprojekt" z Gdańska. Jego autorką była mgr inż. arch. Krystyna Lew.

39 J. Salm, *W poszukiwaniu zapomnianej tradycji…*, dz. cyt., s. 55.

40 Panu Prezesowi Bogusławowi Pietkiewiczowi z SMLW „Drwęca" w Ornecie dziękuję za pomoc w uzyskaniu tych informacji.

41 Za znaczącą pomoc w badaniach oraz szereg interesujących uwag i wspomnień dziękuję panu mgr. inż. arch. Krzysztofowi Kielochowi.

Były to na owe czasy prekursorskie koncepcje, odwołujące się do uproszczonej, postmodernistycznej stylistyki (szczyty, wykusze, ryzality, wieżyczka narożna), ale stosujące w przyjętej koncepcji wyraźne nawiązanie do „krajobrazu dachów" dawnego Pieniężna. Na tle realizacji z ostatnich dekad XX wieku, znanych z innych miast, zaprojektowane u kresu PRL-u pieniężnieńskie bloki reprezentowały zdecydowanie lepszy poziom ze względu na zastosowane rozwiązania architektoniczne i urbanistyczne. Ze wspomnianych wcześniej przyczyn nieco mniej pozytywnie ocenić wypada te realizacje pod względem konserwatorskim. Nowe budynki nie utrzymały historycznych linii zabudowy i zostały w stosunku do nich o kilka metrów cofnięte. Nie zachowano też dawnej lokalizacji narożników placu rynkowego od strony północno-zachodniej (np. ulicy wiodącej do zamku).



12. Pieniężno. Północno-zachodni narożnik rynku około 1900 roku. Źródło: Zbiory Wojciecha Kujawskiego.



13. Pieniężno. Północno-zachodni narożnik rynku. Fot. Jan Salm, około 2010.



14. Pieniężno. Projekt odbudowy starego miasta, północna pierzeja rynku (szkic pierzei rynku), arch. Krzysztof Kieloch, około 1990. Źródło: zbiory Krzysztofa Kielocha.

Zastanawia jednocześnie, że ostatecznie powstałe rozwiązania nie przewidziały wprowadzenia w parterach niezbędnych w tradycyjnym, nie tylko historycznym centrum funkcji usługowo-handlowych. A może stanowi to wynik późniejszych modyfikacji i redukcji programu użytkowego? Z drugiej strony trzeba dostrzegać pozytywy – nowa zabudowa nawiązywała do historycznego układu pierzejowego, próbowała stworzyć wrażenie zróżnicowania poszczególnych fragmentów prefabrykowanych sekcji i uzyskała poprawną skalę wysokościową (2–3 kondygnacje). Ostatecznie dawny plac rynkowy, mimo otoczenia go z dwóch stron nową zabudową, jednak nie odżył. Dalsza realizacja osiedla staromiejskiego została wstrzymana u schyłku lat 90. XX wieku.



15. Pieniężno. Widok na stare miasto od północy. Fot. Anna Hardt, redakcja „Renowacje i Zabytki", 2020.



16. Pieniężno. Stare Miasto, widok od wschodu. Fot. Anna Hardt, redakcja „Renowacje i Zabytki".

Myślę, że te dawne projekty dla Pieniężna warte są zapamiętania i konfrontacji z innymi przedsięwzięciami z terenu ówczesnego województwa elbląskiego, choćby z Elblągiem, Braniewem czy Pasłękiem. Wszystkie przynależą bowiem do występującego w skali całego kraju zagadnienia trudnej, uwarunkowanej wieloma czynnikami odbudowy małych historycznych ośrodków i związanych z tym problemem nie zawsze skutecznych działań służb konserwatorskich. Czasem ich bezradności, a może i obojętności, wymuszonych zapewne przez uwarunkowania tamtych czasów. Wiele wskazuje bowiem, że wspomnianym inwestycjom w Pieniężnie lat 80. i 90. nie towarzyszyły ratownicze badania archeologiczne ani nawet odpowiednie nadzory[42]. Pamiętajmy, że działo się to w okresie pionierskich, archeologicznych prac badawczych podejmowanych na terenie starego miasta w niedalekim, ale jednak wojewódzkim Elblągu, co świadczyć może o niejednolitym traktowaniu tej problematyki przez ówczesne władze konserwatorskie i poniechaniu pod tym względem potrzeb badawczych małych miast. Nie powstały więc w konsekwencji stosowne dokumentacje, umożliwiające ustalenie planistycznej struktury zburzonej, historycznej zabudowy pierzei melzackiego rynku i jego okolic, a przynajmniej służące choćby rejestracji historycznych podziałów parcelacyjnych, nawet bez dokładnego poznania zapewne złożonej struktury nawarstwień. W rezultacie zabrakło podstaw do stworzenia odpowiednich wytycznych, przydatnych dla projektantów. Warto jednocześnie pamiętać, że frontowe linie dawnych pierzei i ich narożniki, choć w części niewątpliwie zniszczone budowlanymi wykopami, wciąż tkwią gdzieś pod trawnikami. Być może kiedyś nadejdzie szansa na profesjonalne eksploracje tych miejsc. Najatrakcyjniej jako obszar przyszłych badań prezentuje się nienaruszona południowa pierzeja placu rynkowego. Do zniszczenia wypełniała ją zwarta zabudowa oparta o chyba jeszcze średniowieczny system parcelacyjny. Południowy fragment zabudowy przyrynkowej to zapewne ostatnia szansa na poznanie genezy miasta lokacyjnego i jego przemian. Czy ktoś o tym pamięta i gdy zajdzie potrzeba, zadba o obowiązek przeprowadzenia odpowiednich prac archeologicznych?

Przyszłość starego miasta w Pieniężnie rysuje się na razie mgliście. Zresztą nie moją rolą jest snuć kasandryczne ani hurraoptymistyczne wizje na ten temat. Można natomiast w tym zakresie trochę pofantazjować w sensie wyłącznie pozytywnym. W dzisiejszych, niespokojnych czasach nadgraniczny obszar Rzeczpospolitej ma jednak swe niespodziewane szanse, choćby związane z możliwością lokalizacji w zapomnianym dotąd miasteczku różnorakich, może strategicznych albo i humanitarnych instytucji. Ważne, by te całkiem realne potrzeby zostały dobrze wkomponowane w specyficzny miejski kontekst. Miasteczko nad Wałszą jest moim zdaniem świetnym miejscem na

42 W zachowanej dokumentacji dotyczącej Pieniężna, przechowywanej w archiwum elbląskiego oddziału WUOZ, nie ma materiałów świadczących o badaniach ratowniczych poprzedzających wspomniane inwestycje.

stworzenie w tym miejscu centrum o funkcji odpowiadającej nadgranicznemu położeniu miejscowości.

Jak wspomniałem, w przeszłości potencjalne możliwości, ale i przestrzenne walory Pieniężna nie były odpowiednio rozumiane i doceniane. Miasteczko przy „martwej" granicy funkcjonowało przez dekady na miarę swych skromnych możliwości. Zmieniły się czasy, a wraz z nimi wymagania i potrzeby. Pewnie walory Pieniężna warto dziś analizować kompetentniej i precyzyjniej niż w niektórych ważnych dokumentach mających kształtować rozwój miasta, w każdym razie bardziej profesjonalnie analizować specyfikę miejscowości. Posłużę się tu dostępnym w internecie fragmentem Studium Uwarunkowań z 2010 roku, dotyczącym historii i walorów zabytkowych miasteczka:

> […] *Do obiektów stanowiących wartość kulturową należą: obszar Starego Miasta – usytuowany w zakolu rzeki Wałszy, na wysokim jego brzegu, lokowany na grodzisku staropruskim. Miasto zbudowane było na planie kwadratowego rynku z ratuszem pośrodku i połączone było z zamkiem, który stoi na skarpie oraz z neogotyckim kościołem parafialnym zachowanym w bardzo dobrym stanie. Wokół rynku stały kamienice mieszkalne, niestety żadna z nich się nie zachowała. W ramach odbudowy Starego Miasta zrealizowano część zabudowy. Wybudowane obecnie kamienice nawiązują skalą i usytuowaniem do pierwotnych, w części przywracając charakter tego miejsca jednak ich architektura świadczy wyraźnie o czasach jej realizacji*[43].

Trudno wchodzić w merytoryczną polemikę z zacytowaną, naiwną treścią i mało profesjonalnym językiem fragmentu skądinąd ważnego dla polityki miejskiej dokumentu. Takie banalne treściowo i merytorycznie ogólnikowe teksty budzić mogą u wrażliwego czytelnika pewne zażenowanie. Ktoś je pisze, czyta i akceptuje – wreszcie zatwierdza! Warto równocześnie pamiętać, że na szczęście nieco wcześniej powstała dokumentacja dotycząca rozwoju przestrzennego i zabytków miasta, która być może lepiej i precyzyjniej określa walory zabytkowe Pieniężna i jego problematykę konserwatorską[44]. Ale czy to na przyszłość wystarczy? Czy nie czas na nową, bardziej dopasowaną do lokalnej specyfiki strategię dla Pieniężna?

Niezwykle ważną rolę w przyszłych, planistycznych opracowaniach dla miasta powinny zająć wątki odnoszące się do ochrony i restytucji choć części jego walorów. Gdybym miał o tym decydować, konserwatorskim wytycznym

43 A. Talaga, D. Kownacka, Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Pieniężno, Pracownia Studiów Architektonicznych i Planowania Przestrzennego „ATA", Elbląg 2010, s. 20, 21. [data dostępu: 10 września 2022].

44 Cz. Betlejewska, Pieniężno. Dokumentacja historyczno-urbanistyczna, t. I–III, Olsztyn; Elbląg 2007.

na terenie starego miasta nadałbym siedem priorytetów, wymagających naturalnie uszczegółowienia. Oto one:

– Wyeksponowanie i wydzielenie obszaru starego miasta przez uczytelnienie przebiegu murów obronnych. Przywrócenie odrębności historycznego centrum – średniowiecznej lokacji poprzez opracowanie odpowiedniego, precyzyjnego planu (MPZP) wraz ze szczegółowymi wytycznymi konserwatorskimi.
– Stworzenie analogicznego planu dla dawnego przedmieścia wschodniego po obu stronach ul. Królewieckiej, jako naturalnego przedpola starego miasta.
– Utrzymanie i uczytelnienie całości historycznej sieci ulicznej starego miasta (wraz z ulicami podmurnymi) wraz z zachowanymi nawierzchniami.
– Opracowanie programu ratowniczych badań archeologiczno-architektonicznych dla starego miasta, w tym zwłaszcza bloku obejmującego południową pierzeję rynku.
– Odtworzenie układu (podziałów) tejże pierzei w oparciu wyniki prac badawczych.
– Odtworzenie dwóch przyrynkowych domów podcieniowych we współczesnych formach.
– Opracowanie precyzyjnych wytycznych dla zabudowy wschodniej pierzei dawnej ul. Łaziennej, dawnego symbolu miasteczka.

To oczywiście tylko życzenia, ale jednocześnie postulaty racjonalnie umotywowane, bo wynikające z przeprowadzonych badań. Jeśli Pieniężno jako zabytkowy układ urbanistyczny mamy zacząć traktować poważnie, to niezbędne jest opracowanie pomysłu na racjonalne dokończenie jego odbudowy.

Co dalej stanie się z dziwnym, choć przecież fascynującym miasteczkiem nad Wałszą? Piszę to w październiku 2022 roku i oczywiście nie potrafię dać stosownej odpowiedzi. Kapitalny wydaje się potencjał nieodbudowanego miasta stwarzający szansę na stworzenie czegoś zupełnie nowego, ale opartego o tradycję i urodę miejsca, a jednocześnie atrakcyjnego dla współczesnych użytkowników. Przyszłość pokaże, czy będą nimi tylko pieniężnianie (w co raczej wątpię, bo jest ich zbyt mało), ale może też pracownicy nowych, przygranicznych instytucji, których Pieniężno zdaje się być z racji położenia świetną, potencjalną siedzibą. W przyszłości ważnymi użytkownikami miejskiej przestrzeni mogą stać się też zwabieni walorami krajobrazowymi turyści, mieszkańcy Elbląga i kiedyś, mam nadzieję, także goście zza bliskiej granicy. Najlepiej żeby byli to oni wszyscy razem. Ale to już temat na zupełnie inne opracowanie i dyskusję o perspektywach nie tylko zresztą warmińskich, „zapomnianych" miast. Nie ulega wątpliwości, że powinien powstać



17. Pieniężno. Stare Miasto, widok od południa. Fot. Anna Hardt, redakcja „Renowacje i Zabytki", 2020.

dobry program – strategia, która umożliwi przywrócenie Pieniężnu – Melzakowi nie tyle dawnej roli i urody, co po prostu zwyczajności. Warunkiem podstawowym jest pod tym względem odzyskanie przez miasto swego historycznego centrum.

Jan Salm

Autor dziękuje pani Weronice Ornoch za udostępnienie zdjęcia (s. 83).

Jan Salm, *architekt, historyk architektury i urbanistyki, wykładowca akademicki. Studiował architekturę na Politechnice Łódzkiej i konserwatorstwo na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. W 1996 roku uzyskał tytuł doktora nauk technicznych na macierzystej uczelni, a w 2007 habilitował się na wydziale architektury Politechniki Wrocławskiej. Od 2009 roku jest profesorem nadzwyczajnym w Instytucie Architektury Politechniki Łódzkiej i kieruje Zakładem Historii Architektury, Rewitalizacji i Konserwacji Zabytków. Główne kierunki zainteresowań badawczych/badań to: architektura i urbanistyka dawnych Prus Wschodnich w pierwszej połowie XX wieku, metody odbudowy miast po zniszczeniach wojennych (teoria i praktyka), zagadnienia ochrony zabytkowych układów miejskich Polski północno-wschodniej oraz średniowieczna architektura obronna. Jest autorem lub współautorem ponad 120 publikacji.*